

sygn. akt IV K 887/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Jakub Wiliński

Protokolant Mariusz Zajac

w obecności prokuratora Barbary Januszewskiej-Daszuty

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2017 r.

sprawy **L. S.** urodzonego (...) w D., syna Z. i F. z domu N.,

### **oskarżonego o to, że:**

w dniu 17 lipca 2016 roku w S. przy ul. (...) na terenie Dworca (...) S. dokonał przywłaszczenia mienia znalezionego w postaci plecaka z zawartością aparatu fotograficznego marki C. (...), lampy błyskowej reporterskiej marki(...), obiektywu fotograficznego marki S., obiektywu fotograficznego marki T., torby reporterskiej oraz monopatu o łącznej wartości 5.100 złotych czym działał na szkodę L. P., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 10.11.2011 roku sygn. II K 156/11 m.in. za czyn z art. 278 § 1 kk i inne na kary 2 lat i 2 m-cy pozbawienia wolności, które to kary odbywał w okresie od 21.12.2010 roku do 23.12.2010 roku oraz od 28.01.2011 roku do 26.03.2013 roku oraz wyrokiem łącznym SR w Drawsku Pomorskim z dnia 14.01.2013 roku sygn. II K 300/12 obejmującym wyrok SR w Gryficach z dnia 06.10.2006 roku sygn. VI K 611/06, SR w Drawsku Pomorskim z dnia 08.11.2006 roku sygn. VI K 350/06, SR Gdańsk-Południe w Gdańsku X Zamiejscowy Wydział Kamy w Pruszczu Gdańskim z dnia 21.02.2007 roku sygn X K 87/07 m.in. za czyn z art. 278 §1 kk na kary 1 roku i 10 m-cy pozbawienia wolności, które to kary odbywał w okresie od 23.02.2006 roku do 24.02.2006 roku od 17.01.2007 roku do 17.05.2007 roku oraz od 26.03.2013 roku do 27.09.2014 roku,

### **to jest o czyn z art. 284 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

I. uznaje L. S. za winnego tego, że w dniu 17 lipca 2016 roku w S. przy na terenie Dworca (...) dokonał przywłaszczenia znalezionego plecaka z zawartością aparatu fotograficznego marki C. (...), lampy błyskowej reporterskiej marki(...), obiektywu fotograficznego marki S., obiektywu fotograficznego marki T., torby reporterskiej oraz monopatu o łącznej wartości 5.100 złotych czym działał na szkodę L. P., będąc uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 10 listopada 2011 roku sygn. II K 156/11 za czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, objętej karą łączna 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 21 do 23 grudnia 2010 roku oraz od 28 stycznia 2011 roku do 26 marca 2013 roku, to jest czynu z art. 284 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za występki ten na podstawie art. 284 § 3 kk wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz L. P. kwoty 500 (pięciuset) złotych,

III. na podstawie art. 230 § 2 kpk zarządza zwrot do firmy (...) ul. (...) w S. umowy przechowywanej w aktach sprawy na karcie 12,

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych.

sygn. akt IV K 887/16

## UZASADNIENIE

W dniu 17 lipca 2016 roku około godziny 18.30 L. P. udał się na koncert do klubu przy ul. (...) w S.. Miał ze sobą plecak marki N. z zawartością torby reporterskiej, w której znajdował się aparat fotograficzny marki C. (...) o nr seryjnych (...), lampa błyskowa reporterska marki (...) o nr seryjnym (...), obiektyw fotograficzny marki T. oraz monopad – o łącznej wartości 5.100 złotych. Przed koncertem i w jego trakcie pokrzywdzony spożywał alkohol. Z imprezy wyszedł około godziny 23.30 – miał przy sobie wówczas plecak oraz torbę. Następnie L. P. obudził się na ławce pod (...) w S. i zorientował się, że nie ma przy nim jego rzeczy.

W dniu 17 lipca 2016 roku plecak oraz torbę pokrzywdzonego znalazł na stanowisku 8, dworca (...) w S. oskarżony L. S.. Wziął je ze sobą i sprawdził ich zawartość w parku za dworcem. Tam na ławce zostawił plecak, natomiast torbę wraz z zawartością zabrał ze sobą.

W dniu 18 lipca 2017 roku oskarżony sprzedał w lombardzie B., znajdującym się w S. przy al. (...) za kwotę 500 złotych torbę reporterską wraz z aparatem fotograficznym marki C. (...) o nr seryjnych (...) oraz obiektyw fotograficzny marki T..

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego (k. 33 – 34, 64 – 65, 90),
- zeznania świadka L. P. (k. 2 – 3, 20 – 21, 90),
- protokół zatrzymania rzeczy (k. 9 – 11),
- umowa sprzedaży z dnia 18.07.16 r. (k. 12),
- protokół oględzin (k. 13 – 17).

L. S. ma obecnie 58 lat, posiada wykształcenie podstawowe. Z zawodu jest introligatorem. Oskarżony utrzymuje się z renty socjalnej w wysokości 640 złotych miesięcznie. Jest bezdzietnym kawalerem, który nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Nie posiada majątku. Oskarżony jest po amputacji lewej nogi. Nigdy nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo. W przeszłości oskarżony był wielokrotnie karany, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 10 listopada 2011 r., sygn. akt II K 156/11, za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 kk, na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 21 do 23 grudnia 2010 roku oraz od 28 stycznia 2011 roku do 26 marca 2013 roku.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego (k. 33 – 34, 64 – 65, 90),
- dane osobopoznawcze (k. 35)
- dane o karalności (k. 45 – 47),
- odpisy wyroków (k. 54 – 58, 60 – 61).

L. S. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzucanego mu czynu, przy czym odmówił dalszego składania wyjaśnień Oświadczył, że nie wiedział, że jest to przestępstwo i bardzo żałuje swojego zachowania. Przesłuchiwany w dniu 30 września 2016 roku oskarżony zgodził się na dobrowolne poddanie się karze w wysokości 5 miesięcy

pozbawienia wolności. W trakcie postępowania sądowego, w dniu 4 kwietnia 2017 roku, oskarżony ponownie przyznał się do zarzucanego mu czynu, przy czym sprostował, że zachowanie objęte aktem oskarżenia miało miejsce na stanowisku 8 dworca (...) w S.. Następnie odmówił składania wyjaśnień. Oskarżony potwierdził, że jego wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego są zgodne z prawdą. Wskazał, że zabrał pozostawiony na dworcu (...) plecak i torbę, po czym plecak zostawił w parku, a torbę z aparatem fotograficznym zaniósł do lombardu.

Potwierdzenie przez oskarżonego swego sprawstwa w pełni zasługiwało na wiarę, gdyż znajdowało potwierdzenie w dalszym materiale dowodowym. Sąd dostrzegł, że oskarżony na etapie postępowania sądowego wskazał też, iż mienie pokrzywdzonego zabrał z terenu dworca (...) wobec zatem braku dowodów przeciwnych należało uznać, że zdarzenie miało miejsce na tym właśnie dworcu. Przedstawiona przez oskarżonego wersja wydarzeń nie stała w sprzeczności z zeznaniami L. P., który wskazał, że nie pamięta co robił pomiędzy wyjściem z klubu, a ocknięciem się na ławce przed dworcem(...)Niewykluczone zatem, że w tym czasie był na dworcu (...) i tam zostawił plecak i torbę. Sąd negatywnie natomiast ocenił oświadczenie oskarżonego, iż nie miał on świadomości co do bezprawności swego działania. Zważywszy na fakt uprzedniej wielokrotnej już karalności oskarżonego za przestępstwa przeciwko mieniu oraz to, iż po wejściu w posiadanie mienia pokrzywdzonego niemal od razu zbył w lombardzie cenniejsze jego składniki, ocenić należy, że oskarżony doskonale zdawać sobie musiał sprawę z pozaprawności swego zachowania, a deklarowana nieświadomość była tym elementem jego wyjaśnień, który umożliwić miał oskarżonemu uniknięcie grożącej mu odpowiedzialności karnej.

Za wiarygodne sąd uznał zeznania świadka L. P.. W sposób wyczerpujący opisał on zawartość plecaka oraz torby reporterskiej, a jego zeznania są spójne z wyjaśnieniami oskarżonego oraz dowodami z dokumentów zgromadzonych w sprawie. Nie mniej jednak, ze względu na jego niepamięć, zeznania jego okazały się przydatne w zasadzie wyłącznie do ustalenia przywłaszczonego przez oskarżonego mienia.

Nie budziły wątpliwości sądu zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów – ocenił je za w pełni wiarygodne i uczynił podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Należy bowiem podkreślić, że żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości treści oraz autentyczności zgromadzonych dokumentów, a sąd nie miał do nich żadnych zastrzeżeń.

Z tych właśnie względów sąd uznał, że L. S. swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego z w art. 284 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

W oparciu o poczynione ustalenia sąd zmienił opis czynu przypisanego oskarżonemu poprzez przyjęcie, że do przywłaszczenia doszło na terenie dworca (...). Sąd zmodyfikował również opis recydywy – nie ma potrzeby wymieniać wszystkich wyroków wskazanych przez prokuratora w akcie oskarżenia, a wyłącznie te, które mają znaczenie w kontekście ustalenia, że do popełnienia czynu doszło w warunkach recydywy.

Stosownie do treści art. 284 § 3 kk określonej karze podlega ten, kto przywłaszcza rzecz znaną. Istotą przywłaszczenia jest jakikolwiek czyn uzewnętrzniający zamiar włączenia rzeczy lub prawa majątkowego do własnego majątku. Czyn sprawcy przywłaszczenia dotyczy rzeczy, którą objął on wcześniej we władanie w sposób legalny. W stypizowanym w art. 284 § 3 kk czynie zabronionym sprawca nabywa władztwo nad rzeczą przypadkowo i jest ono legalne tylko o tyle, o ile podejmie wobec rzeczy określone czynności prowadzące do wyzbycia się tego władztwa. Opisane wyżej przestępstwo ma charakter materialny, co oznacza, że dla penalizacji takiego rodzaju zachowań konieczne jest wystąpienie skutku w postaci utraty rzeczy przez pokrzywdzonego. Działanie sprawcy musi charakteryzować się umyślnością, a jego celem jest włączenie rzeczy lub prawa majątkowego do swojego majątku. Przedmiotem wykonawczym uprzywilejowanego typu przywłaszczenia z § 3 jest rzecz zagubiona, czyli taka, nad którą właściciel utracił dotychczasowe władztwo bez zamiaru wyzbycia się jej własności i nie wie, gdzie rzecz się znajduje.

W ustalonym stanie faktycznym L. S. przywłaszczył sobie zgubione przez L. P. rzecz – plecak oraz torbę wraz z zawartością, a następnie postąpił z nimi jak z własnymi, część porzucając w parku, a część sprzedając w lombardzie. Nie ma wątpliwości, że oskarżony zachował się wobec znalezionych rzeczy tak jakby był ich właścicielem – nie tylko nie zgłosił swojego znaleziska na Policję albo do osób, pracujących na dworcu, ale również nie zostawił ich na miejscu, gdzie zostały przez niego ujawnione. Nie ma w tym przypadku znaczenia, że plecak zostawił w parku, a monopodu

i lampy błyskowej nie sprzedał, gdyż wystarczy, że zabrał je ze sobą, a następnie zdecydował się o ich wyzbyciu. Wyzbycie się rzeczy jest natomiast czynnością, którą ma prawo wykonywać wyłącznie właściciel rzeczy. Zachowanie L. S. świadczy jednoznacznie o tym, że działał z zamiarem włączenia rzeczy do swojego majątku. Jest także oczywiste, że przywłaszczone przez oskarżonego rzeczy były zgubione, a nie porzucone. Wskazywały na to okoliczności ich znalezienia – noc, dworzec (...), wartościowa zawartość. Doświadczenie życiowe pokazuje, że ludzie porzucają swoje rzeczy zasadniczo w miejscach do tego przeznaczonych (na wysypiskach śmieci lub odpadów), a nie w miejscach publicznych – w szczególności na dworcu. L. S. musiał, więc zdawać sobie sprawę, że z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością ktoś zapomniął o swoim bagażu i pozostawił go na stanowisku autobusowym. Pomimo tego oskarżony postąpił nie tylko wbrew powszechnie znanym zasadom współżycia społecznego, ale również wbrew prawu i zabrał znalezione rzeczy ze sobą.

W ocenie sądu nic nie wyłączało bezprawności czynów oskarżonego L. S., ani jego winy. Oskarżony jako osoba dorosła i w pełni poczytalna, miał możliwość rozpoznania znaczenia swoich czynów. Za nieprawdziwe należy uznać twierdzenia L. S., który wskazywał, że nie wiedział, że jego zachowanie nosi znamiona czynu zabronionego. Zasadniczo każdy człowiek wie, że w przypadku znalezienia zgubionych rzeczy, szczególnie tak wartościowych, należy postąpić tak, aby przedmioty miały jak największe szanse na powrót do właściciela. Sąd przyjął, że oskarżony zna i rozumie normy prawne i zasady moralne obowiązujące w społeczeństwie. Karany wcześniej za przestępstwa przeciwko mieniu powinien posiadać wiedzę, że cudza własność jest dobrem prawnie chronionym. Nadto, zachowanie oskarżonego nie może być również zakwalifikowane jako działanie w warunkach jakiegokolwiek kontraktu.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego należało ocenić na średni. Świadczy o tym z jednej strony wartość przywłaszczonego mienia, przekraczająca 5.000 złotych oraz działanie w sposób umyślny z zamiarem kierunkowym. Z drugiej strony wziąć tu pod uwagę należało także okoliczności czynu – pora nocna, brak obecności osób postronnych.

Przy wymiarze kary na korzyść oskarżonego przemawiał spontaniczny i nieplanowany sposób działania oskarżonego, oraz to, że od początku przyznawał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd uwzględnił również ciężką sytuacją życiową oskarżonego – jego kalectwo oraz bezdomność.

Na niekorzyść zaś oskarżonego przemawiało to, że działał on w zamiarze wzbogacenia się cudzym kosztem, a swój czyn realizował w ramach kwalifikowanego powrotu do przestępstwa.

Wymierzając oskarżonemu karę za popełnione przestępstwo sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 kk – wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W niniejszym stanie faktycznym i prawnym, sąd uznał, że adekwatna do winy i społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa będzie dla L. S. kara 6 miesięcy pozbawienia wolności. Rodzaj i wysokość zastosowanej sankcji w pełni uwzględnia także właściwości i warunki osobiste oskarżonego, w tym jego uprzednią karalność.

W wyniku przestępczego działania oskarżonego L. P. poniósł szkodę, której wysokość do dziś w pełni nie została powetowana. Jakkolwiek bowiem pokrzywdzony odzyskał część przywłaszczonych przedmiotów (tych, które oskarżony zastawił w lombardzie), to jednak porzucone przez oskarżonego przedmioty – plecak, lampa błyskowa, monopod – nie trafiły z powrotem do pokrzywdzonego. Wobec powyższego sąd, na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego L. S. do naprawienia w tej części szkody wyrządzonej L. P., poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 500 złotych.

Na podstawie art. 230 § 1 kpk sąd zarządził zwrot do firmy (...), ul. (...) w S. umowy sprzedaży z zastrzeżeniem prawa odkupu z dnia 18 lipca 2016 roku, znajdującej się w aktach sprawy na karcie 12, gdyż należy zwrócić osobie uprawnionej zatrzymane rzeczy niezwłocznie po stwierdzeniu ich zbędności dla postępowania karnego.

Sąd może zwolnić oskarżonego w całości lub w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla nich zbyt uciążliwe, ze względu na sytuację rodzinną,

majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności. W ocenie sądu oskarżony spełnia te przesłanki – nie posiada bowiem żadnego majątku, jest osobą bezdomną, niepełnosprawną i utrzymująca się z renty socjalnej, co skutkowało zwolnieniem oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych.